

W Y R O K
W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Kraków, dnia 24 grudnia 1952 r.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie w składzie:

przewodniczący: mjr. Tołkan Mikołaj
Ławnik: st. strz. Kajdasz Jerzy
i Ławnik: strz. Pietrowiak Stefan

w obecności prokuratora wojskowego kpt. Dorożowskiego Romana i obrońcy z wyboru adw. Kunarzewskiego Władysława oraz przy udziale protokolanta plut. zaw. Romanowskiego Juliana rozpoznawszy sprawę:

G u r g u l a Józefa, s. Filipa

syna Filipa i Kunegundy z domu Gurgul, urodzonego dnia 8 marca 1901 r. w m. Stronie pow. Limanowa, narodowości polskiej, obywatela polskiego, żonatego ojca 5-ga dzieci w wieku od 15 do 30 lat, mającego wykształcenie 3 klas szkoły powszechnej, z zawodu rolnika, posiadającego w majątku - ze słów - 1 mórg ziemi, stale zamieszkałego w m. Stronie, pow. Limanowa, w służbie wojskowej od 1922 - 1924 r., skreślonego z ewidencji wojskowej, nieodznaczanego, sądownie niekaranego, bezpartyjnego, syna chłopca małorolnego,

oskarżonego z art. 86 § 2 KKWP

ustalił następujący stan faktyczny:

W 1951 i 1952 r. działał na terenie powiatu limanowskiego i Nowosądeckiego kontrrewolucyjna organizacja "Odwet Górski", założona przez Makusza-Woronieza Zbigniewa i Króla Franciszka, mająca na celu zmianę przemocą istniejącego ustroju Państwa Polskiego drogą dywersji, gwałtownych zamachów i szpiegostwa na rzecz mocarstw imperialistycznych.

Latem 1951 r. w czasie zabawy w Stroniu oskarżony Gurgul Józef, chłop małorolny, podsłuchał rozmowę uczestników bandy przestępczej Perełki /k.8,51-52/ z której wynioskował, że banda ta działa na dawnym terenie. Będąc następnie w październiku 1951 r. w Roztoce pow. Limanowa u Króla Franciszka po drzewo w trakcie rozmowy nadmienił mu o istnieniu w terenie jakiejś bandy.

Król zawiadomił o tym Makusza-Woronieza, który pragnąc nawiązać kontakt z bandą Perełki, przyszedł wkrótce z Królem do odk-nego wypytując go o bandę Perełki. Oskarżony

powtórzył wówczas treść podsłuchanej na zabawie rozmowy bandytów. Makusza prosił osk-nego Gurgula, by w wypadku pomownego natrafiania na ślady bandy Perełki, skontaktował go z Perełką, co osk-ny Gurgul przyrzekł /k.18/, jednakże kontaktu takiego nie udało mu się nawiązać.

Jesienią 1951 r. przyjechał do osk-nego na koniu Król Franciszek i zażądał od niego, by mu wskazał ludzi nadających się do organizacji kontrrewolucyjnej. Osk-ny wskazał wówczas Kunińskiego Stenysława i Wajdę Stefana. Król odpowiedział, że zna ich bardzo dobrze i o tych mu nie chodzi. Wówczas osk-ny podał mu nazwisko Olszaka Józefa z Mokrej Wsi.

Z wspomnianym Olszakiem osk-ny przeprowadził rozmowę, w toku której zakomunikował mu, że Król chce go zwerbować do nielegalnej organizacji. Dzięki wpływom osk-nego Olszak wyraził zgodę na wstąpienie do organizacji nielegalnej, wobec czego został w listopadzie 1951 r. zaprzysiężony na wierność organizacji kontrrewolucyjnej w swoim domu w Mokrej Wsi przez Króla Franciszka w obecności osk-nego Gurgula Józefa, który skontaktował Króla z Olszakiem.

Osk-ny spotykał się z Królem później jeszcze dwukrotnie, kontaktując na jego polecenie Makusza z Michałkiem Józefem, który miał skontaktować dalej Makusza z niejakim Plątą, lecz treść i charakter owych ostatnich kontaktów nie zostały bliżej ustalone.

Ustaień powyższych dokonał Sąd na podstawie zeznań świadków Olszaka Józefa, Króla Franciszka i Makusza-Woroniecha Zbigniewa złożonych w toku śledztwa i na rozprawie oraz na podstawie złożonych w toku śledztwa, a ujawnionych na rozprawie wyjaśnień oskarżonego a częściowo również jego wyjaśnień złożonych na rozprawie, a także na podstawie ujawnionych na rozprawie dokumentów.

Osk-ny na rozprawie do winy przyznał się, w szczególności do tego, że wskazał Królowi Kunińskiego, Wajdę i Olszaka jako kandydatów do organizacji kontrrewolucyjnej, że przeprowadził rozmowę wstępną z Olszakiem, którego zawiadomił, iż Król chce go zwerbować do nielegalnej organizacji, oraz skontaktował Króla z Olszakiem. Osk-ny bronił się jedynie tym, że nie zdawał sobie sprawy z charakteru organizacji i szkodliwości swego postępowania. Jednakże z wyjaśnień skazanego ze śledztwa, ujawnionych na rozprawie i z okoliczności sprawy wynika, że osk-ny zdawał sobie sprawę z kontrrewolucyjnego charakteru swojej działalności i takiegoż charakteru związku, który poszukiwał ludzi w jaskowych na członków, przy czym osk-ny sam agitował Olszaka, by wstąpił do organizacji /k.33/, co potwierdził świadek Olszak w śledztwie całkiem zdecydowanie /k.28/, a tak samo, chociaż z mniejszą stanowczością na rozprawie. Osk-ny, agitując innych, musiał sobie zdawać sprawę z kontrrewolucyjnego charakteru organizacji i swej działalności.

Przy ocenie zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego Sąd doszedł do wniosku, że w głównych zarysach pokrywają się one co do istoty sprawy ze sobą - i to tak złożone w śledztwie jak i na rozprawie z tym, że w wypadku pewnych - zresztą niewielkich różnic, Sąd uznał powyższe zeznanie ze śledztwa za bardziej wiarygodne.

Kujda

Talhar

Pietrowik

z uwagi na to, że są one pod względem logicznym bardziej zwarte i powiązane wzajemnie, zeznanie świadków i wyjaśnienia osk-nego, złożone na rozprawie cechuje do pewnego stopnia chęć zmniejszenia winy własnej i wzajemne popieranie się solidaryzujących się ze sobą przestępców.

Wina więc osk-nego nie budzi wątpliwości. Działalność osk-nego wyszerpuje znamiona zbrodni z art. 86 § 2 KKWP, mimo, iż nie udowodniono, by osk-ny sam był członkiem organizacji kontrrewolucyjnej. Jednakże faktycznie zachowywał się jak aktywny członek, wskazywał kandydatów do organizacji, kontaktował przywódców z upatrzonymi kandydatami i przeprowadził rozmowę wstępną z Olszakiem, która przyczyniła się do wstąpienia Olszaka do organizacji. Działalność tego rodzaju stanowi usiłowanie zmiany przemocą istniejącego ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdyż godzi weń bezpośrednio, a niebezpieczeństwo społeczne tego rodzaju działalności jest równorzędne co najmniej z niebezpieczeństwem społecznym samego członkostwa w organizacji kontrrewolucyjnej.

Przy wymiarze kary wziął Sąd pod uwagę z jednej strony wielką szkodliwość społeczną czynu i niebezpieczny charakter związku przestępczego, a z drugiej strony miał Sąd na uwadze niski poziom umysłowy osk-nego, który jest połączony z niepełną, o czym świadczy chociażby niewyrobiony charakter jego pisma i koślawe kształty liter w napisanym przez osk-nego krótkim zdaniu, potwierdzającym odczytanie osk-nemu protokołu przesłuchania w śledztwie /k.9 na odwrocie/ oraz cho-robliwy wygląd zewnętrzny, stwierdzony na podstawie bezpośredniej obserwacji osk-nego na rozprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd, kierując się przepisami art. 3, 240, 245 - 247 KWPK.,

o r z e kł:

Gurgul Józef, s. Filipa

w i n i e n j e s t,

że w okresie października i listopada 1951 r. na terenie powiatu Limanowa usiłował przemocą zmianę ustroju Państwa Polskiego przez to, że wskazywał jednemu z przywódców organizacji kontrrewolucyjnej " Odwet Górski", Królowi Franciszkowi, kandydatów na członków tego związku i skontaktował go oraz przeprowadził rozmowę wstępną z Olszakiem Józefem, który na skutek tego został zawerbowany do powyższego związku kontrrewolucyjnego, -

ezym popełnił przestępstwo z art. 86 § 2 KKWP i za to

s k a z a ł

Gurgula Józefa, s. Filipa

w myśl art. 86 § 2 KKWP na karę 7/siedmiu/ lat więzienia z utratą w myśl art. 46 § 1 lit.b/ KKWP praw publicznych

i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 3/trzech/
z przypadkiem całego mienia - w myśl art. 48 § 1 KKWP -
na rzecz Skarbu Państwa.

W myśl art. 56 KKWP na poczet orzeczonej kary
pozbawienia wolności zaliczył areszt tymczasowy od dnia
26 kwietnia 1952 r. do dnia 24 grudnia 1952 r.

Przewodniczący: *T. Płocin*



Lawnik: *Kępczak*

Lawnik: *Futnownik*

(I. 60/53) Rejonowy Sąd Wojskowy,
dnia 2 lutego 1953r. postanowił:

ślony rezygnację obciążenia porostem bez
uwzględnienia, a wyrok Wojewódzkiego Sądu Rejonowego
w Kielcach z dnia 24 grudnia 1952r. o sprawie
Gurgula Józef, s. Filipa utrzymać w mocy.

Stwierdzić prawomocność porostu
z dnia 2 lutego 1953r. i jego wykonalność,
o stosunku do str.: Gurgula Józef, s. Filipa.

Kielce, dnia 18/II/53r. *T. Płocin*

